

Sygn. akt VI Ga 58/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 kwietnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie VI Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Andrzej Borucki

Sędziowie: SO Barbara Frankowska

SO Beata Hass – Kloc (spr.)

Protokolant: st. sekr. sądowy Joanna Mikulska

po rozpoznaniu w dniu 10 kwietnia 2014 r. w Rzeszowie

na rozprawie

sprawy z powództwa: (...)Spółki o.o. w R.

przeciwko: (...) SA w S.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Rzeszowie
V Wydziału Gospodarczego z dnia 12 grudnia 2013 r., sygn. akt V GC 1239/13

I. oddała apelację,

II. zasądza od pozwanego (...) SA w S. na rzecz powoda (...) Spółki z o.o.
w R. kwotę 300 zł (trzysta złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt VI Ga 58/14

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 10 kwietnia 2014r.

Pozwem z dnia 15.05.2013r powód (...)sp. z o.o. w R. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w S. kwoty 1952,03 zł z ustawowymi odsetkami od 12.01.2013r.

Na uzasadnienie podał ,że pozwany nie zapłacił całości należności z OC za najem pojazdu zastępczego za okres od 30.11.2012r do 18.12.2012r.

Pozwany w sprzeciwie od nakazu zapłaty (k- 63 – 65) wniósł o oddalenie powództwa. Wskazał , iż technologiczny czas naprawy spornego pojazdu wynosił najwyżej 4 dni. Zatem nieuzasadnione było najmowanie pojazdu przez okres objęty pozwem. Podniósł także , że dokonał zapłaty odszkodowania tytułu kosztów najmu pojazdu za okres 8 dni, przyjmując stawkę 93,50 zł adekwatną dla pojazdów klasy B, jakim dysponował poszkodowany przed kolizją. Pojazd, który był przedmiotem najmu był pojazdem klasy wyższej, niż pojazd uszkodzony. Zarzucił ponadto, iż powód prowadzący działalność gospodarczą i mający możliwość odliczenia podatku VAT, może domagać się zapłaty

odszkodowania wyłącznie w kwotach netto, tj. bez podatku VAT. Podał również, że nie podejmując żadnych czynności zmierzających do minimalizowania szkody powód naruszył obowiązek wynikający z art. 354 kc, albowiem zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego należy mieć na uwadze fakt, iż poszkodowany jest zobowiązany jako wierzyciel na podstawie art. 354 § 2 k.c. i jako ubezpieczony co wynika z art. 826 kc do działania zmierzającego do zminimalizowania szkody. Skoro samochód mógł zostać naprawiony, to poszkodowany może żądać od zakładu ubezpieczeń zwrotu kosztów wynajmu pojazdu zastępczego poniesionych jedynie w okresie naprawy samochodu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2002 r, sygn. VCKN 1397/00, LEX nr 77057).

W jego ocenie przedłożone przez powoda dokumenty, ani też zakres czy rozmiar uszkodzeń pojazdu w żaden sposób nie usprawiedliwiają czasu wynajmu pojazdu i niewspółmiernego do okresu technologicznej naprawy pojazdu, tym bardziej, iż arkusz naprawy pojazdu nie zawiera żadnych zapisów, poza tym, z których wynika, iż w dacie przyjęcia pojazdu do naprawy dysponował już kalkulacją naprawy, a zatem zakres uszkodzeń był mu znany.

Podniósł także, iż poza zakres jego odpowiedzialności określony art 361 kc wykracza także okres zwlekania ze zgłoszeniem konieczności dodatkowych oględzin od dnia 30.11.2012r , kiedy to pojazd został przyjęty do serwisu do dnia 6.12.2012r Przy tym z Arkusza naprawy pojazdu wynika, iż zgłoszenie to było zbędne, skoro części do naprawy pojazdu zostały zamówione już w dacie 30.11.2012 r., a same „ogłędziny” zostały dokonane w drodze elektronicznej Powód nie wykazał daty otrzymania zamówionych części.

Zarzucił, iż poza zakres jego odpowiedzialności określony art 361 kc wykracza także okres od dnia 14. 12. 2012r do 18.12.2012r - przy tym zapisy w arkuszu wzajemnie się wykluczają. Wydaje się bowiem niecelowe dokonywanie dalszej naprawy po jej zakończeniu w dniu 14.12.2012 r.

Powód w odpowiedzi na w/w sprzeciw podtrzymał powództwo w piśmie procesowym z dnia 16.10.2013r (k- 235-239).

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 12.12.2013r Sąd Rejonowy w Rzeszowie , sygn. akt V GC 2290/13 zasądził od pozwanego (...) SA w S. w na rzecz powoda (...)sp. z o.o. w R. kwotę **1952,03 zł** (jeden tysiąc dziewięćset pięćdziesiąt dwa złote 3/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 12 stycznia 2013r. r do dnia zapłaty oraz w pkt. II kwotę **98,00 zł** (dziewięćdziesiąt osiem złotych 00/100) tytułem kosztów sądowych i kwotę **617,00 zł** (sześćset siedemnaście złotych 00/100) tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu powyższego Sąd Rejonowy podał, iż bezsporne jest, że powód wynajmował pojazd zastępczy i że pozwany odpowiada za szkodę w ramach OC. Ponadto stwierdził ,iż w trakcie naprawy pojazdu w ramach pierwszych oględzin T.w protokole szkody z 21.11.2012r. w uwagach poinformowało, że naprawa może być ekonomicznie nieuzasadniona oraz , że należy użyć ramy pomiarowo- naprawczej celem badania zakresu uszkodzeń pojazdu; a także, że do akceptacji zakresu szkody należy przedstawić dokumentację fotograficzną po naprawie blacharskiej i przedstawić ją do ubezpieczyciela celem zaakceptowania co zakład naprawczy zrobił oczekując na oględziny po naprawie do dnia 17.12.2012r. Następnie podał ,że samochód został przyjęty do naprawy w piątek 30 listopada 2012r , zaś w poniedziałek 3 grudnia 2012r przekazano samochód do strefy serwisowej celem rozbiorzenia i przeprowadzenia badań kontrolnych pojazdu. Natomiast dniu 6 grudnia 2012r zgłoszono dodatkowo oględziny , które ubezpieczyciel uwzględnił i w dniu 7 grudnia 2012r tj. w piątek dostarczył kalkulację z tych dodatkowych oględzin. W sobotę i niedzielę serwis przy tym samochodzie nie pracował . Od 10 do 14 grudnia 2012r odbywała się naprawa i wysłano dokumentację do T.do zaakceptowania. Poinformowanie pozwanego o zakończeniu naprawy pojazdu było spowodowane adnotacjami na protokole szkody z dnia 27 listopada i wiązało się z koniecznością oględzin i akceptacji wykonanej naprawy. Ponieważ do poniedziałku nikt tych oględzin nie dokonał naprawiony pojazd wydano klientowi. Pojazd był wynajmowany od 30 listopada 2012r do 18 grudnia 2012r. Powód liczył za najem 18 dni. Samochód uszkodzony był M. (...) klasy A. Taki typ samochodu wg spółki powodowej jest samochodem w segmencie C jeśli chodzi o standard; również wynajęty samochód C. (...) był także samochodem

klasy C. Na stawkę najmu pojazdu składał się koszt odsetek od raty leasingowej, koszt utraty wartości pojazdu 50 % w skali 2 lat, koszt ubezpieczenia tego pojazdu i koszt podstawowej eksploatacji, oraz założenia zysku spółki z działalności wynajmu pojazdu. Najem pojazdu zastępczego trwał od 30.11.2012r do 18.12.2012r. Powód na poczet najmu wystawił fakturę VAT na kwotę 3.321 zł za 18 dni po cenie jednostkowej netto 150 zł za dzień. Pozwany w decyzji z dnia 19.03.2013 przyznał odszkodowanie za najem w kwocie 747,97 zł netto.

W dalszej kolejności Sąd Rejonowy odniósł się do zeznań świadka R.

N., które w całości uwzględnił jako spójne i logiczne.

W rozważaniach prawnych Sąd Rejonowy wskazał, że dowód z opinii biegłego wnioskowany przez pozwanego na okoliczność wykazania minimalnego czasu naprawy oraz ustalenia stawek za najem pojazdów odpowiadających klasie pojazdu uszkodzonego na rynku lokalnym był zbędny do rozstrzygnięcia. Minimalny czas naprawy nie ma znaczenia w sprawie, gdyż w normalnym związku przyczynowym ze szkodą jest czas faktycznej naprawy uzasadniony okolicznościami konkretnej sprawy.

Jeśli chodzi o stawkę za najem to pozwany w sprzeciwie zarzucił, że pojazd wynajęty był pojazdem klasy wyższej, niż pojazd uszkodzony i przyznał odszkodowanie według stawki dla pojazdu klasy niższej, ale nie udowodnił powyższego zarzutu. Nie udowodnił, że samochód uszkodzony był niższej klasy. Pozwany nie wnioskował biegłego na okoliczność, że pojazd uszkodzony był pojazdem klasy niższej, niż wynajęty.

Sąd Rejonowy dał także wiarę świadkowi, że był to pojazd tej samej klasy o czym świadczy już sama marka samochodu. Pozwany w sprzeciwie nie zarzucił, że stawka najmu pojazdu najętego była zawyżona, a jedynie, że najęty pojazd był wyższej klasy i że należy się odszkodowanie za najem jak za pojazd niższej klasy. W świetle powyższego dowód z opinii biegłego co do stawki był w ocenie Sądu Rejonowego zbędny. Ponadto Sąd Rejonowy stwierdził, że poszkodowanemu należy się odszkodowanie za najem pojazdu zastępczego

u wybranego przez siebie wynajmującego według stawek tam obowiązujących, a granicą będzie tu jedynie rażące wygórowanie takiej stawki w stosunku do stawek dostępnych w tym czasie dla poszkodowanego pojazdów u innych podmiotów w okolicy. Tylko w takim zakresie sprawa podlega badaniu Sądu co ma na celu wykluczenie sytuacji „patologicznych”, kryminogennych.

Podniósł, że skoro powód żąda odszkodowania według stawek netto to zarzut pozwanego co do podatku VAT jest nieuzasadniony.

Następnie wskazał, że odpowiedzialność pozwanego za szkodę określona jest granicami odpowiedzialności poszkodowanego. W utrwalonym już orzecznictwie nie budzi wątpliwości, zdaniem Sądu Rejonowego, że poszkodowanemu przysługuje w określonych warunkach koszt wynajęcia pojazdu zastępczego. Tak wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z dnia

8 września 2004 r., sygn. akt IV CK 672/03, który to pogląd przywołano.

Ponadto Sąd Rejonowy zauważył, że taki koszt wynajmu musi się mieścić

w granicach adekwatnego związku przyczynowego z art. 361 kc.

W ocenie Sądu Rejonowego zgromadzony w sprawie materiał dowodowy potwierdza zasadność żądania powoda w całości i w oparciu o niego Sąd

Rejonowy przyjął, iż okresem niezbędnym do korzystania z pojazdu zastępczego był okres od dnia 30 listopada do dnia 18 grudnia 2012 r.

Sąd Rejonowy wskazał przy tym, iż w/w zakresie oparł się głównie na zeznaniach świadka R. N. (1), który w sposób szczegółowy przedstawił proces i czas oraz okres naprawy pojazdu. Wszystkie czynności podjęte

w trakcie naprawy były uzasadnione technologią naprawy; zdaniem Sądu Rejonowego czas naprawy nie był czasem nadmiernie wydłużonym. Jak wynika z ustalonej chronologii wszystkie czynności były uzasadnione i nie były wykonywane w rażąco wydłużonym czasie. Faktyczny czas na dokonanie powyższych czynności był dłuższy, niż teoretycznie założone normy przez pozwanego. Poszkodowanemu przysługuje jednak roszczenie o koszty pojazdu za okres faktycznej niemożności korzystania z pojazdu, czyli za konkretny czas naprawy, a nie teoretyczny.

Przedstawione w stanie faktycznym czynności zdaniem Sądu Rejonowego są w związku przyczynowym ze szkodą, a co za tym idzie powództwo należało uwzględnić na mocy art. 822 kc w związku z art. 361 kc i art. 363 kc.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na mocy art. 98 kpc.

Powyższy wyrok zaskarżył w całości pozwany. Zarzucił mu naruszenie prawa materialnego poprzez błędną interpretację, a w szczególności:

- art. 361 par 1 kc poprzez przyjęcie, że pozwany jest zobowiązany do pokrycia kosztów najmu pojazdu zastępczego przez poszkodowanego w okresie oczekiwania za zatwierdzenie kosztorysu na naprawę pojazdu;

- art. 354 kc oraz art. 826 kc poprzez pominięcie faktu, iż wierzyciel ma obowiązek współpracy z dłużnikiem, a nadto ma obowiązek dążenia do minimalizacji rozmiarów szkody i przyjęcie, iż pozwany jest zobowiązany do pokrycia kosztów najmu pojazdu zastępczego przez poszkodowanego w okresie oczekiwania na zatwierdzenie kosztorysu na naprawę pojazdu; oraz naruszenie przepisów postępowania co miało wpływ na treść rozstrzygnięcia,

a w szczególności art. 233kpcw zw. z art. 278 kpc oraz art. 227 kpc poprzez oddalenie wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego oraz dowolne przyjęcie, iż pozwany nie wskazał, aby klasa pojazdu uszkodzonego oraz najmowanego różniły się od siebie.

Opierając się na tych zarzutach wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku

i oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu od powoda na swoją rzecz, a ponadto o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego

z zakresu techniki motoryzacji dla wykazania minimalnego czasu naprawy pojazdu oraz ustalenia stawek za najem pojazdów odpowiadających klasie pojazdu uszkodzonego na rynku lokalnym; ewentualnie o jego uchylenie

i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania, przy uwzględnieniu kosztów postępowania apelacyjnego.

W pisemnych motywach zarzucił, że zgodnie z treścią art. 354 kc i art. 826 kc poszkodowany jako wierzyciel winien podjąć działania zmierzające do minimalizacji szkody, a co za tym idzie może on żądać od zakładu ubezpieczeń

zwrotu kosztów wynajmu pojazdu zastępczego poniesionych jedynie w okresie naprawy na co wskazuje wyrok SN z dnia 26.11.2002r, sygn. akt V CKN 1397/00. Następnie wskazał, że prawidłowa organizacja naprawy pojazdu przez serwis pozwoliłaby na skrócenie czasu naprawy co jest istotne w świetle treści art. 361 kc. Zarzucił, że powód występował tu w podwójnej roli – serwisu

i podmiotu wynajmującego co w ocenie skarżącego powoduje, iż powód nie był zainteresowany szybką naprawą pojazdu. Jego zdaniem powód usiłuje przerzucić ryzyko związane z działalnością gospodarczą na inne podmioty.

Apelujący odwołał się w tym zakresie do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 13.06.2003r, sygn. akt III CZP 32/03 i z dnia 17.11.2011r, sygn. akt III CZP 5/11.

Powód w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów procesu od pozwanego na swoją rzecz (k- 290-291). Podtrzymał w nim dotychczas prezentowane stanowisko.

Sąd Okręgowy mając na uwadze powyższe zważył co następuje:

Apelacja pozwanego nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności Sąd Okręgowy w całości aprobuje ustalenia Sądu Rejonowego zarówno odnoszące się do stanu faktycznego jak rozważań prawnych. Oceniając zaś zarzuty apelacji należy na wstępie podnieść, jak trafnie wskazał Sąd Rejonowy powód – poszkodowany, mógł zgodnie

z określoną w art. 361 § 2 k.c. zasadą pełnej rekompensaty poniesionej szkody żądać od pozwanego – ubezpieczyciela sprawcy, odszkodowania obejmującego koszt najmu pojazdu zastępczego.

Za powyższym stanowiskiem opowiedział się również Sąd Najwyższy m.in. w wyroku z dnia 8 września 2004 r., sygn. akt IV CK 672/03 (LEX nr 146324)- w którym stwierdził, że za normalne następstwo zniszczenia pojazdu służącego poszkodowanemu do prowadzenia działalności gospodarczej należy uznać konieczność czasowego wynajęcia pojazdu zastępczego w celu kontynuowania tej działalności w okresie, gdy szkoda nie została jeszcze naprawiona.

Ponadto należy mieć na uwadze, że postulat pełnego odszkodowania przemawia

więc za przyjęciem stanowiska o potrzebie zwrotu przez ubezpieczyciela tzw. wydatków koniecznych, potrzebnych na czasowe używanie zastępczego środka komunikacji w związku z niemożliwością korzystania z niego wskutek zniszczenia. Z zastrzeżeniem jednak, że najem uzasadniony jest jedynie za okres między dniem zniszczenia, a dniem w którym poszkodowany może nabyć analogiczny pojazd, nie dłuższy niż za czas do zapłaty odszkodowania,

a w przypadku naprawy samochodu za okres konieczny i niezbędny do naprawy pojazdu (tak też SN w wyroku z 5.11.2004 r., II CK 494,03, Biuletyn SN 2005/3/11 oraz LEX 145121).

Zdaniem Sądu Okręgowego wysokość kosztów wynajęcia pojazdu zastępczego należy oceniać zawsze na tle konkretnego stanu faktycznego (por. wyrok SN z dnia 16.05.2002r, V CKN 1273/00, niepubl., uzasadnienie wyroku SN z dnia 20.02.2002r, niepubl.)

Należy również zauważyć, że za szkodę można uznać tylko koszty niezbędne, rzeczywiście poniesione przez poszkodowanego, którego obciąża ciężar dowodu wysokości szkody. Poza tym termin wydatków koniecznych oznacza przy tym wydatek niezbędny dla korzystania z innego pojazdu w takim zakresie, w jakim poszkodowany korzystałby z własnego środka lokomocji, gdyby mu szkody nie wyrządzono (por. uzasadnienie wyroku SN z dnia 8.09.2004r, IV CK 672/03).

Biorąc pod uwagę konkretne zarzuty apelacji należy podnieść, że pozwany już w toku postępowania likwidacyjnego wskazał w piśmie z dnia 19.03.2013r (k- 104), że według niego okres wynajmu pojazdu zastępczego to 8 dni tj. 4 dni naprawy, 2 dni czas niezbędny na wykonanie czynności organizacyjnych, 1 dzień dodatkowych oględzin i 1 dzień wolny od pracy. Analiza dowodu w postaci arkusza wykonanej naprawy pojazdu (k- 116), której

dokonał również Sąd Rejonowy wskazuje, że pojazd do naprawy został przyjęty w dniu 30.11.2012r (tj. piątek) i w tym dniu pozwany dostarczył kalkulację naprawy oraz powód dokonał zamówienia potrzebnych do naprawy części.

W poniedziałek 3 grudnia 2012r (bo w sobotę i niedzielę serwis nie pracował) przekazano samochód do naprawy celem rozbiorzenia i przeprowadzenia badań kontrolnych (zeznania świadka R. N. k- 249-250); a dniu 6.12. 2012r zgłoszono dodatkowe oględziny co pozwany uwzględnił i w dniu 7.12.2012r dostarczył kalkulację z tych dodatkowych oględzin – był to już piątek. W dniach od 10.12. do 14.12. odbyła się naprawa i w dniu 14. 12. 2012r (piątek) wysłano dokumentację do akceptacji pozwanemu. Pozwany nie kwestionował w toku procesu treści swojego dokumentu w postaci protokołu szkody z dnia 27.11.2012r (k- 225-226) gdzie w pkt. II (...) zawarto sformułowanie, iż należy przedstawić dokumentację fotograficzną po naprawie blacharskiej – tak też wskazywał w/w świadek potrzebę zatrzymania naprawionego pojazdu do dnia 18. 12.2012r. Przedstawienie chronologiczne tych zdarzeń wskazuje,

że przyjęty przez pozwanego czas naprawy został zachowany , a jedynie na jego wydłużenie wpłynęły dni wolne od pracy (pozwany przyjął 1 dzień tu było ich 4) oraz dodatkowe dwa dni tj. 17 i 18 grudnia 2012r dotyczące spraw organizacyjnych tj. wyczekanie na akceptację naprawy przez pozwanego zastrzeżoną w/w protokole szkody z dnia 27.11.2012r oraz dni od 3.12.2012r do 6.12.2012r - czas który był potrzebny na dokonanie niezbędnych czynności

przed przystąpieniem do zasadniczej naprawy. W tym miejscu należy podnieść,

że w aktach szkody znajduje się wyliczenie technologicznego czasu naprawy

(k- 110), który oszacowano na 4 dni z jednoczesnym zastrzeżeniem ,że nie uwzględnia on przestojów związanych z oględzinami pojazdu , dni wolnych od pracy oraz innych przerw nie wynikających wprost z technologii naprawy.

Należy w tym miejscu zauważyć ,ze technologiczny czas naprawy określony np.

w programach kosztorysowych jest wyliczony teoretycznie i nie uwzględnia

wielu istotnych czynników jak np. czasu dokonania pierwszych wstępnych czynności niezbędnych przed przystąpieniem do konkretnej naprawy, dostarczenia i oczekiwania na niezbędne do naprawy części itp. Nie można w kwestii terminu najmu pojazdu zastępczego kierować się jedynie technologicznym czasem naprawy pojazdu, albowiem ten czas jest jednym

z okresów cząstkowych , które w sumie stanowią o całości czasu niezbędnego do przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego w warunkach wskazanych przez ubezpieczyciela.

Mając te okoliczności na uwadze oraz poglądy SN z dnia 17.11.2011r. sygn. akt III CZP 5/11 należało przyjąć ,że wyżej wskazany okres był to okres konieczny i niezbędny do przeprowadzenia naprawy w sposób i warunkach zleconych przez pozwanego. Skoro wydanie pojazdu powodowi było uwarunkowane czynnościami leżącymi wyłącznie po stronie pozwanego na które powód nie miał wpływu to należy przyjąć ,że czas naprawy pojazdu nadal trwał i skutkował dalszą koniecznością wynajmu pojazdu zastępczego przez poszkodowanego z uwagi na niemożność korzystania z własnego.

Jeśli chodzi zaś o klasę pojazdu wynajmowanego to z akt szkody wynika, że pozwany nie przyjmował na początku żadnej konkretnej klasy pojazdu ,

a jedynie opierał się na stawkach czynszu za pojazd klasy zbliżonej (pisma pozwanego z dnia 19.03.2013r k- 104) oraz wyszukanych na stronach internetowych firm wynajmujących pojazdy - bez konkretnego podania dlaczego właśnie na nich opiera swoje ustalenia; jedynym wyznacznikiem była cena. Jednak analiza zawartych tam danych (k- 107 – 109) wcale nie wskazuje, że stawka za wynajem samochodu klasy B za okres powyżej 14 dni byłaby niższa ta która została przyjęta przez powoda, jak również jaka jest klasa pojazdu wynajmowanego a jaka uszkodzonego. Poza tym, w tych danych, brak jest w ogóle odniesienia zarówno do pojazdu uszkodzonego jak i wynajmowanego. Wskazanie konkretnej klasy pojazdu uszkodzonego pojawiło się dopiero w piśmie pozwanego z dnia 10.04.2013r (k- 101-102) gdzie podano ,że jest to pojazd klasy B , zaś wynajmowany klasy wyższej.

W tej sytuacji stanowisko Sądu Rejonowego w tym zakresie było prawidłowe ,

a mianowicie ,że pozwany nie udowodnił klasy pojazdu uszkodzonego; zaś biorąc pod uwagę ,że pozwany w toku sporu nie zarzucał, iż stawka najmu pojazdu zastępczego była zawyżona , a jedynie, iż pojazd wynajmowany był klasy wyższej i w związku z tym odszkodowanie należy się jak za pojazd klasy niższej dowód z opinii biegłego co stawki najmu był zbędny.

W ocenie Sądu Okręgowego poszkodowany miał pełne prawo wynajmując pojazd o takiej samej klasie jak uszkodzony , natomiast nie miał obowiązku szukania

w Internecie firm zajmujących się wynajmem pojazdów i porównywania stawek między nimi i szukania tej , która oferuje stawki najniższe; oraz upewniania się czy pojazd wynajmowany jest tej samej klasy co pojazd uszkodzony ,

skoro powód jako profesjonalny podmiot zajmujący się wynajmem pojazdów tą zasadą się kierował (zeznania świadka R. N. k- 250).

Z tych też względów Sąd Okręgowy nie uwzględnił apelacji pozwanego i po

myśli art. 385 kpc jako bezzasadną ją oddalił.

Sąd Okręgowy oddalił również wszystkie wnioski dowodowe zawarte w apelacji, albowiem jak wskazano stanowisko Sądu Rejonowego w tym przedmiocie było prawidłowe; zaś dowody odnoszące się do orzeczeń wydanych przez Sąd Okręgowy w Krakowie nie mogą być podstawą dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Orzeczenie o kosztach procesu znajduje uzasadnienie w treści art. 98 kpc i art. 108 par 1 kpc.